



„To nie jest koniec, to nawet nie jest początek końca, to dopiero koniec początku”. Takie przesłanie towarzyszyło abiturientom, ich rodzicom, dyrekcji i gronu pedagogicznemu II Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Jagiellończyka w Elblągu 24 kwietnia 2015r. podczas uroczystej gali rozdania świadectw ukończenia szkoły w Tatrze Dramatycznym w Elblągu.

Ten dzień bezpowrotnie odmienił dziewczęta i chłopców w dorosłych ludzi, którzy zaopatrzeni przez szkołę i rodziców w wiedzę i ambitne aspiracje od tej pory „będą pewnie i odważnie kroczyć przez życie”. Taką nadzieję wyraziła Agnieszka Jurewicz, dyrektor II LO, wierząc, że to przygotowanie będzie stanowić solidne „podwaliny pod budowę dorosłego świata”. Bożena Kocińska- Pietruczuk, zwracając się w imieniu wychowawców klas do abiturientów życzyła im, by „dobrze spożytkowali wiedzę na egzaminach maturalnych i na uczelniach”.

Statystyki, rankingi szkół i zdobyte w konkursach indeksy, a także otrzymane świadectwa świadczą o tym, że wiedza uczniów II LO jest ponad przeciętną. Świadectwa z wyróżnieniem odebrało 98 uczniów. Imponujące średnie pięciu klas budziły podziw zebranych, dając łącznie 4,9. Scena teatru z trudem mieściła nagrodzonych, a ceremonia wręczenia nagród za tytuły laureatów i finalistów w olimpiadach i konkursach przedmiotowych oraz w rywalizacjach sportowych trwała w nieskończoność, co dowodzi tego, że pozycja szkoły jako najlepszej w mieście nie jest mitem. W gronie najmłodszych absolwentów II LO znalazło się 12 laureatów i 28 finalistów konkursów ogólnopolskich i wojewódzkich, w tym olimpiad m.in. z: języka polskiego, wiedzy ekologicznej, geografii, historii, chemii i wielu innych. Indeksy AGH (geografia) i Polityki Gdańskiej (chemia) otrzymało 12 uczniów. Trofea sportowe pokazały, że lekkoatletyka, piłka siatkowa i koszykowa, a także szachy są mocną stroną szkoły. Najwyższe wyróżnienie za wybitne osiągnięcia- Złoty Jagiellończyk i tytuł „Primus Inter Pares” (łac. najlepszy wśród równych sobie) przypadł Joannie Slewa z klasy 3e, która ukończyła II LO ze średnią ocen 5,78.

Nie obyło się bez ciepłych słów ze strony młodszych uczniów, którzy życząc odchodzącym kolegom dostania się na wymarzone uczelnie, dostatniej pracy, spełnienia oczekiwań i wspaniałych wakacji przypomnieli o przyjaźniach i sympatiach szkolnych, jakie należy pielęgnować całe życie. Szkolny zespół reprezentacyjny dodał do tych pożegnań obietnicę Filipinek z piosenki „Do widzenia profesorze”: „przysięgamy rozwiązywać Twe zadania, jak uczciwie i mądrze żyć”, co wyraziło przekonania wzruszonych abiturientów.

Podziękowania padły również pod adresem rodziców, którym dyrektor szkoły pogratulowała sukcesów i okazała wdzięczność za zaufanie, a także za bezinteresowną pracę na rzecz szkoły.

I choć niełatwo się rozstawać, nadszedł na to czas. Pozostaje nadzieja, że nasi nowi absolwenci odwiedzą szkołę. Dyrektor Agnieszka Jurewicz zaprosiła ich do wizyt: „Niech okazją

do spotkań będzie początek roku szkolnego, zjazd absolwentów z okazji 70-lecia II LO 10 października 2015r. , czy każdy inny dzień”.

Życząc maturzystom połamania piór nauczyciele i uczniowie II LO wyrazili nadzieję, że „nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy”, a dobrze zdana matura wprowadzi ich w dorosłość z sukcesem, z jakim ukończyli szkołę, i że ten sukces będzie im towarzyszył przy spełnianiu oczekiwań, pasji i w podejmowaniu życiowych decyzji.

24 kwietnia 2015r. był ostatnim dniem w szkole dla uczniów klas maturalnych, ale ich życie zawsze będzie związane z II LO, którego byli uczniami.

- Jak będziesz wspominać II LO? Czego będzie Ci żał? – pytam Krzysztofa Rostowskiego z klasy 3a

Krzysztof Rostowski: Poznałem tu wielu fajnych ludzi. Będę zawsze pamiętał o niezwykle ciepłym i sympatycznym p. Zdzisławie Wielgolaskim, nauczycielu historii, który nauczył mnie kochać dzieje oręża polskiego. A najbardziej będzie mi brakowało wycieczek klasowych.

- Masz liczne sukcesy w konkursach matematycznych. Czy wykorzystasz tą wiedzę w przyszłości?

Joanna Slewa, 3e: Jak najbardziej. Chciałabym studiować w Głównej Szkole Handlowej w Warszawie. Interesuje mnie ekonomia i dobra praca. Jestem wdzięczna II LO za rozwijanie mojej pasji matematycznej. Mam nadzieję, że to zaprocentuje niedługo. Nie mogę się doczekać tej nowej rzeczywistości, a opowiem o wszystkim na zjeździe w październiku.

- Uczyłaś się w klasie medycznej. Czy wybierasz się na uczelnię medyczną?

Agata Okulus, 3c: Podobnie jak większość kolegów z klasy marzę o zawodzie lekarza, ale jeszcze nie wybrałam uczelni. Poza tym myśląc o niedalekiej przyszłości i dorosłym życiu, boję się tego, co mnie czeka.

To jeszcze nie koniec. Do zobaczenia na maturze, a potem na zjeździe absolwentów.



*Dorota Radomska
rzecznik prasowy II LO*